

**Protokół nr XIX z XIX Sesji Rady Miasta Podkowa Leśna VII kadencji,
która odbyła się w dniu 22 lutego 2016 r.
w Centrum Kultury i Inicjatyw Obywatelskich w Podkowie Leśnej przy ul. Lilpopa 18**

I część obrad

I. Otwarcie Sesji, stwierdzenie kworum

O godz. 18.35 Przewodniczący RM G. Smoliński powitał zebranych, ogłosił otwarcie obrad i stwierdził kworum - obecnych 11 radnych (*nieobecni: A. Porowski, K. Tuszyńska-Niezgoda, W. Żółtowski; radna okręgu Nr 5 na XVI sesji złożyła rezygnację z mandatu*).

Lista obecności radnych stanowi załącznik do protokołu z sesji.

Przewodniczący RM ogłosił, że sesja jest posiedzeniem jawnym, nagrywanym i protokołowanym. Poprosił, aby zabierający głos mieszkańcy podawali swoje imię i nazwisko, a jeżeli życzą sobie umieszczenia tych danych w protokole z sesji publikowanym w BIP proszeni są o poinformowanie o tym i wyrażenie zgody. Poprosił także, aby osoby wypowiadające się w imieniu organizacji podawały nazwę organizacji, w imieniu której zabierają głos.

II. Przedstawienie porządku obrad

Przed przedstawieniem przez Przewodniczącego RM porządku obrad Burmistrz Miasta A. Tusiński zgłosił wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasenta (pkt V porządku obrad). Wniosek swój uzasadnił koniecznością dopracowania projektu uchwały.

O godz. 18.37 na salę obrad wszedł radny W. Żółtowski. Obecnych 12 radnych.

Przewodniczący RM G. Smoliński poddał pod głosowanie zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

Radni w głosowaniu jednogłośnie (12 głosów „za”) przegłosowali zdjęcie z porządku obrad punktu V - podjęcie uchwały w sprawie poboru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasenta.

Przewodniczący RM G. Smoliński poinformował, że w dniu 18 lutego 2016 r. do Biura RM wpłynęło pismo Wojewody Mazowieckiego dotyczące uchwały Nr 102/XVIII/2016 z dnia 26 stycznia 2016 r. w sprawie wprowadzenia zmian w Statucie Miasta Podkowa Leśna. W piśmie tym wskazano, że uchwała została podjęta z naruszeniem prawa (błędy związane z redagowaniem aktów prawa miejscowego). Projekt uchwały zmieniającej miał być wprowadzony do porządku obrad tej sesji, ale ze względu na konieczność wyjaśnienia poprawności zapisów projektu uchwały, zostanie on wprowadzony na XX sesję RM.

Przewodniczący RM G. Smoliński przedstawił porządek obrad po zmianach:

- I. Otwarcie Sesji, stwierdzenie kworum.
- II. Przedstawienie porządku obrad.
- III. Informacja Burmistrza Miasta o działaniach pomiędzy sesjami.
- IV. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach pomiędzy sesjami.
- V. Podjęcie decyzji w sprawie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w stosunku do Burmistrza Miasta w związku z pismem Wojewody Mazowieckiego z dnia 27 stycznia 2016 r.
- VI. Interpelacje i zapytania radnych.
- VII. Sprawy różne.
- VIII. Wolne wnioski.
- IX. Zamknięcie Sesji.

Przewodniczący RM G. Smoliński chciał poddać pod głosowanie zmieniony porządek obrad, jednak radny J. Kubicki zwrócił uwagę, że porządek obrad nie powinien być głosowany – zgodnie z ustawą jest on ustalany przez Przewodniczącego RM, a głosowane są jedynie zmiany porządku obrad.

Mecenas M. Płaszewska-Opalińska powiedziała, że porządek obrad powinien być jeszcze raz poddany głosowaniu, ale jest to kwestia formalna i zostawia to do decyzji radnych.

Radny J. Kubicki przypomniał sytuację z poprzedniej kadencji, gdy sesja nie została przeprowadzona właśnie w wyniku takich głosowań – zostały przegłosowane zmiany, ale nie został przegłosowany porządek obrad. Dodał, że ustawa wyraźnie mówi kto i w jakiej sytuacji ustala porządek obrad. Zmiana została przegłosowana bezwzględną większością ustawowego składu RM i wystarczy, że Przewodniczący RM odczyta zmieniony porządek obrad.

Przewodniczący RM G. Smoliński powiedział, że musi poddać zmieniony porządek obrad pod głosowanie i przeprowadził głosowanie.

Radni w głosowaniu jednogłośnie (12 głosów „za”) przyjęli porządek obrad po zmianach.

III. Informacja Burmistrza Miasta o działaniach pomiędzy sesjami

Burmistrz Miasta A. Tusiński przedstawił informacje o swoich działaniach pomiędzy sesjami (XVIII i XIX) - informacja Burmistrza stanowi **załącznik Nr 1 do protokołu**.

IV. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach pomiędzy sesjami

Przewodniczący RM G. Smoliński przedstawił informacje o swoich działaniach pomiędzy sesjami (XVIII i XIX) - informacja Przewodniczącego stanowi **załącznik Nr 2 do protokołu**.

V. Podjęcie decyzji w sprawie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w stosunku do Burmistrza Miasta w związku z pismem Wojewody Mazowieckiego z dnia 27 stycznia 2016 r.

Przewodniczący RM G. Smoliński poinformował, że radni otrzymali pismo Wojewody Mazowieckiego oraz stanowisko prawników odnośnie sposobu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego. Na wniosek mieszkankei E. Gliszczyńskiej Przewodniczący RM odczytał pismo Wojewody, dodatkowo zostało ono wyświetlone na ekranie.

Pismo Wojewody Mazowieckiego z dnia 27 stycznia 2016 r. stanowi **załącznik Nr 3 do protokołu**.

Przewodniczący RM G. Smoliński poprosił mecenas M. Przybylską o przedstawienie procedury.

Mecenas M. Przybylska powiedziała, że RM musi przeprowadzić postępowanie wyjaśniające. Przed podjęciem uchwały o wygaśnięciu mandatu należy umożliwić Burmistrzowi złożenie wyjaśnień (art. 492 § 2 Kodeksu wyborczego). Postępowanie wyjaśniające powinno być przeprowadzone wnikliwie, uczciwie i rzetelnie, a Burmistrzowi należy umożliwić złożenie wyjaśnień i przedstawienie dokumentów, przy czym może on złożyć wyjaśnienia lub odmówić ich składania. Postępowanie może przeprowadzić RM lub KR, jako zadanie zlecone przez RM. W tym drugim wypadku KR przedstawiłaby RM stanowisko, a RM podjęłaby uchwałę, która byłaby wynikiem przeprowadzonego postępowania. Nigdzie nie ma określonych innych konkretnych procedur przeprowadzenia takiego postępowania.

Przewodniczący RM poprosił Burmistrza Miasta A. Tusińskiego o zabranie głosu.

Burmistrz Miasta wygłosił oświadczenie o treści:

„W nawiązaniu do pisma z dnia 27.01.2016 r. Wojewody Mazowieckiego, w którym zwrócił się z prośbą do Rady Miasta Podkowa Leśna o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w sprawie zarzutu prowadzenia działalności gospodarczej przez Burmistrza Miasta Podkowy Leśnej Pana Artura Michała Tusińskiego wyjaśniam:

w związku z obowiązkiem zrzeczenia się funkcji lub zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej w ciągu 3 miesięcy od dnia złożenia ślubowania czyli do 27 lutego 2015 roku wynikającym z art. 492 § 4 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr. 21 poz. 112 z późn. zm.) oraz w zw. z art. 2 pkt. 6, art. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. z 2006 r., nr 216, poz. 1584 ze zm.)

- w dniu 22 grudnia 2014 roku złożyłem rezygnację z pełnienia funkcji członka zarządu spółki „Project” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Podkowie Leśnej wpisanej do Krajowego Rejestru Sądowego, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XIV Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000233291;
- także tego samego dnia na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników spółki podjęta została Uchwała wyrażająca zgodę na zbycie przeze mnie udziałów w spółce;
- dnia następnego, tj. 23 grudnia 2014 roku, w kancelarii notarialnej w Pruszkowie, w obecności notariusza dokonałem zbycia wszystkich udziałów spółki prawa handlowego „Project” sp. z o. o. w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi - Repetytorium A nr: 6987/2014 (zgodnie z art. 170 k.s.h.).

Zgodnie z art. 202 § 4 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, wygaśnięcie mandatu członka zarządu następuje między innymi wskutek rezygnacji. Rezygnacja członka zarządu spółki jest jednostronną czynnością prawną, skuteczną z chwilą dojścia do spółki. Skuteczność oświadczenia woli o rezygnacji z członkostwa w zarządzie oraz odwołania z funkcji nie jest zależna od dokonania wpisu w KRS. Po skutecznym wygaśnięciu mandatu członka zarządu, nie jest on uprawniony ani też zobowiązany do zgłaszania zmian w KRS.

Tym samym z chwilą rezygnacji z bycia członkiem zarządu i sprzedaży udziałów w spółce spełniłem wszystkie wymagania wyżej cytowanych przepisów prawa.

Po określeniu przez Radę Miasta sposobu przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, okażę wskazanemu gremium stosowne dokumenty.

Informuję, że postępowanie wyjaśniające Wojewody Mazowieckiego zostało wszczęte na skutek donosu jaki wspólnie wypracowały członek zarządu lokalnego oddziału Ligi Ochrony Przyrody ██████████ ██████████, będąca także wiceprezesem Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, podpisująca się także jako Willa Jókawa, oraz była pracownica Urzędu Miasta ██████████ odpowiedzialna za kontakty z organizacjami pozarządowymi i promocję miasta.

Donos zatytułowany „Skarga na działania Rady Miasta Podkova Leśnej” zawiera szereg nieprawdziwych informacji mających charakter pomówień i insynuacji, które są wysuwane pod adresem mieszkańców miasta, radnych, burmistrza, a także podkowińskich organizacji pozarządowych. Między innymi radnym Rady Miasta zarzucają Panie w tym donosie współdziałanie w łamaniu prawa, podejmowanie działań przez Radę Miasta sprzecznych z podstawowymi zasadami demokracji i niezgodnymi z prawem, oraz podejmowanie działań wbrew woli i interesowi mieszkańców.

Jest to haniebna i bezpardonowa próba destabilizacji i oczerniania podkowińskiego samorządu, jego mieszkańców i stowarzyszeń. Nie można troską o dobro demokracji i obywatelską „czujnością” tłumaczyć wysyłania donosów i anonimów do Urzędu Wojewódzkiego, Starosty, Prokuratury, CBA, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Wojewódzkiego Mazowieckiego Konserwatora Zabytków, czy innych instytucji takich jak Państwowa Inspekcja Pracy, zawierających nieprawdziwe informacje, a także rozpowszechnianie treści w przestrzeni wirtualnej (m.in. na podkowińskich portalach społecznościowych, gazetach) nie mających w żadnym stopniu odzwierciedlenia w rzeczywistości.

Wizerunek Miasta Ogrodu Podkova Leśna może ucierpieć na długi czas. Tą zaplanowaną i zmasowaną akcją wymierzoną we władze samorządowe Podkova Leśnej, a prowadzoną przez grupkę osób traktuję jako próbę zniszczenia dobrego imienia Naszego Miasta o głębokich tradycjach obywatelskich i wspólnotowej tożsamości.

Artur Tusiński
Burmistrz Miasta Podkova Leśna

Na wniosek Burmistrza oświadczenie to zostało w całości włączone do treści protokołu z sesji.

Burmistrz Miasta A Tusiński dodał, że na skutek złożonego do Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Maz. donosu, w związku z toczącym się postępowaniem przygotowawczym, Prokuratura zwróciła się z zapytaniem do UM o oświadczenia majątkowe i szkolenia dotyczące oświadczeń majątkowych

wszystkich osób w Podkowie Leśnej uprawnionych do składania oświadczeń majątkowych. W związku z tym, że Urząd Skarbowy miał zastrzeżenia do oświadczeń wielu osób, nie wiadomo, w którym kierunku potoczy się to postępowanie. Burmistrz poinformował także, że wszystkie do tej pory informacje zamieszczane w donosach, inicjujące dotychczasowe postępowania wyjaśniające, okazały się bezpodstawne – m.in. te wysłane do Wojewódzkiego Konserwatora Ochrony Zabytków, Starosty Grodzkiego, Państwowej Inspekcji Pracy. Burmistrz ma też nadzieję, że wyjaśnienia złożone w piątek w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska zamkną sprawę kolejnego donosu, który miał na celu zablokowanie dofinansowania dla miasta.

Mieszkanca [REDAKTOR] zwróciła uwagę, że w oświadczeniu Burmistrza padło jej nazwisko.

Burmistrz Miasta A. Tusiński wyjaśnił, że w dniu 7 stycznia 2016 r. pani [REDAKTOR] całą korespondencję pomiędzy nią a panią [REDAKTOR], włącznie z planami wystąpień i donosów, wysłała na skrzynkę mailową UM i w tej sytuacji jest to korespondencja publiczna.

Mieszkanca [REDAKTOR] powiedziała, że Burmistrz przeszedł w tej chwili wszelkie granice. Zapytała, jak śmie nazywać donosem pisma, które są podpisane. Pisma mieszkanca wysyłała przede wszystkim do RM – w listopadzie wysłała dwa, które traktowała jak coś w rodzaju ostrzeżenia, bo „wybryki” Burmistrza stwarzają szkody dla miasta. W wyniku tych pism Burmistrz wysłał pismo do zarządu głównego PKPS, w którym insynuował, że „działają tu jacyś oszuści, którzy się podszywają pod członków PKPS”. Pani [REDAKTOR] dodała, że prawnik od Wojewody, gdy zobaczył to pismo, powiedział, że jest to statutowe zniesławienie i należy podać Burmistrza do sądu. Mieszkanca zapytała, czy ma za to Burmistrza podać do sądu, bo jeśli tak, to o odszkodowanie. Dodała, że „poinstruowano nas, w jaki sposób skonstruować ten wniosek tak, żeby Pan musiał zapłacić i to musiał zapłacić bardzo dużo”. Pani [REDAKTOR] powiedziała, że faktycznie wysłała pismo do Wojewody i do Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Wodnej, ale oba pisma były podpisane, więc mówienie o donosach też traktuje jako pomówienie i zniesławianie. To nie były donosy – donos jest anonimowy, a ona nie ma w zwyczaju wysyłać anonimów. Dodała, że w swoim oświadczeniu Burmistrz wyraźnie mówił o anonimach. Zapytała, co to za anonimy. Powiedziała, że Burmistrz działa na szkodę mieszkańców od momentu, kiedy objął to stanowisko.

Podczas tej wypowiedzi Przewodniczący RM G. Smoliński kilkakrotnie przywoływał mieszkanckę do porządku prosząc o stonowanie wypowiedzi i zwracając jej uwagę na charakter używanych słów.

Pani [REDAKTOR] powiedziała, że skoro „nie powiedział Pan jemu, żeby stonował swój charakter wypowiedzi, to może zostawi Pan w spokoju mnie. I bardzo mu przeszkadza, że tutaj są ludzie, którzy nie chcą, ażeby Podkowa Leśna zamieniła się w filię firmy Project, bo to jest podstawa – to jest właśnie dno tego projektu, że on nigdy nie przestał być ani członkiem zarządu, ani to nie jest prawdą, że się pozbył swoich...” (wypowiedź niedokończona).

Przewodniczący RM G. Smoliński przerwał tą wypowiedź mówiąc, że będzie to oceniała RM, a nie mieszkanca.

Radny J. Kubicki poprosił Przewodniczącego RM o przywrócenie porządku na sali i powrót do tematu. Dodał, że to nie jest miejsce na osobiste pretensje. Sama mieszkanca powiedziała, że zwróci się do sądu – RM nie jest miejscem na rozstrzygnięcie takich spraw.

Pani [REDAKTOR] zapytała, „czym jest Rada – sitwą, która tutaj zebrała się, żeby naszym kosztem czerpać korzyści?”.

(Poproszono o dokładne zaprotokołowanie wypowiedzi pani [REDAKTOR].)

Przewodniczący RM G. Smoliński odebrał głos pani [REDAKTOR].

Radna R. Gabryszuk zapytała Burmistrza Miasta, dlaczego -skoro wyjaśnia on, że zbył swoje akcje i zrzekł się członkostwa w zarządzie- wpis w dalszym ciągu jest w KRS. Zaznaczyła, że KRS ma dwie funkcje – informacyjną i legalizacyjną. Na podstawie KRS każdy może zasięgnąć informacji o działających spółkach. Zmiana wpisu w KRS leży w gestii zainteresowanego. Zgodnie z ustawą o KRS jest domniemanie prawdziwości wpisu w rejestrze - na tej podstawie Burmistrz nadal jest w zarządzie spółki i nadal jest właścicielem 50% udziałów.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że wydał oświadczenie i to jest wszystko co ma w tej sprawie do powiedzenia.

Radny J. Kubicki skrótkowo nakreślił sytuację: powiedział, że Wojewoda zwrócił się do RM podając, że ma daną informację na podstawie wpisu w KRS, natomiast Burmistrz złożył oświadczenie sprzeczne z tym wpisem, tzn. poinformował, że pozbył się funkcji i udziałów w spółce. Radny stwierdził, że nie widzi możliwości, aby RM w tej chwili rozstrzygnęła tą sprawę i zgłosił wniosek, aby sprawą zajęła się KR. Zaznaczył, że Burmistrz zadeklarował chęć współpracy i przedstawienia dokumentów, które są w jego posiadaniu. Radny zapytał, czy można poprosić, aby KR przeanalizowała dokumenty oraz sprawdziła procedury, jakie obowiązują w KRS, a potem aby przedstawiła całej Radzie swoje stanowisko, na podstawie którego RM będzie mogła podjąć decyzję.

Przewodniczący RM G. Smoliński powiedział, że zanim podda pod głosowanie wniosek radnego J. Kubickiego o powierzenie KR przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, udzieli głosu radnym, którzy wcześniej się zgłosili.

Radna M. Horban powiedziała, że jest to zbyt poważna sprawa, aby jej rozpatrzeniem obarczać tylko KR. Dodała, że to tylko dwa dokumenty i uważa, że cała Rada powinna je zobaczyć, by mieć jasność. Poza tym członkowie KR nie mają szczególnych uprawnień ani większego wykształcenia niż pozostali członkowie RM.

Mecenas M. Przybylska wyjaśniła, że to nie będzie tak, że KR rozpatrzy całą sprawę – KR przeprowadza postępowanie, prowadzi akta i przedstawia Radzie stanowisko, przy czym stanowisko to nie jest wiążące dla RM. To RM decyduje.

Radna R. Gabryszuk powiedziała, że także uważa, że ze względu na powagę sprawy przeprowadzeniem postępowania powinna zająć się cała Rada, a nie tylko KR.

Przewodnicząca KR J. Przybysz i radny J. Kubicki zapytali, jak technicznie RM ma się tym zająć, np. czy cała Rada ma pojechać do KRS sprawdzić procedury wpisów.

Radna R. Gabryszuk stwierdziła, że to Burmistrz ma udowodnić Radzie, że posiada dokumenty wskazujące, że zbył udziały i nie jest już członkiem zarządu spółki. Jest natomiast wyciąg z KRS.

Radny J. Kubicki odparł, że rozumie, że taki wpis jest i nikt nie podważa jego istnienia, chciałby jednak wiedzieć, co z niego wynika – czy taki wpis oznacza, że taka jest rzeczywistość, czy istnieje możliwość, że jest inaczej.

Mecenas M. Przybylska wyjaśniła, że wpisy do KRS dzielimy na konstytutywne i deklaratoryjne. Wpisy konstytutywne są wówczas, gdy ustawa tak stanowi. Przy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest określone, że jest wpis konstytutywny przy podwyższaniu i obniżaniu kapitału zakładowego oraz przy zmianie umów spółki. Umowa zbycia udziałów jest wyłącznie wpisem deklaratoryjnym. Dotyczy to też powołania i rezygnacji członka zarządu. Dlatego też postępowanie należy przeprowadzić wnikliwie i szczegółowo, a w jego trakcie umożliwić obronę. Pani Mecenas zaznaczyła, że przy wpisie deklaratoryjnym kwestia, jaki mamy akurat dostęp do wpisu do KRS, nie świadczy o tym, że taki jest stan aktualny.

Przewodnicząca KR J. Przybysz powiedziała, że KR nie raz już rozpatrywała różnego rodzaju skargi i tą sprawę Przewodnicząca traktuje trochę jak skargę. Wyjaśniła, że KR rozpatrując skargę przygotowuje się do posiedzenia – członkowie komisji opracowują scenariusz, zastanawiają się, jakie zadać pytania i jak znaleźć prawdę. Potem KR wspólnie pracuje nad zarzutem i nad odpowiedzią. Jest to praca kolektywna, a nie praca jednej osoby. Wypracowane stanowisko KR przedstawia na sesji i RM głosuje. Dodała, że wszyscy mieszkańcy mogą przychodzić na posiedzenia KR.

Przewodniczący RM G. Smoliński powiedział, że posiedzenia wszystkich komisji RM są jawne i otwarte dla mieszkańców. Utajnione może być posiedzenie, jeżeli wymagają tego przepisy szczególne.

Przewodnicząca KBFil E. Drzewicka zapytała, czy posiedzenie KR byłoby w godzinach popołudniowych tak, aby wszyscy zainteresowani mogli wziąć w nim udział. Zaznaczyła, że sama obecność na takim posiedzeniu niewiele da – do spotkania należy się dobrze przygotować, bo samo przeczytanie dokumentu nic nie wyjaśni.

Radna R. Gabryszuk, odnosząc się do wypowiedzi mecenas M. Przybylskiej i powołując się na ustawę o KRS, powiedziała, że w KRS zawarte jest domniemanie prawdziwości wpisów - inaczej w ogóle nie

byłoby sensu prowadzenia KRS. Dodała, że cała RM powinna przeprowadzić postępowanie wyjaśniające, ponieważ na posiedzeniu KR prawo głosowania mają wyłącznie członkowie KR. Jest to zbyt poważna sprawa, aby zlecać ją tylko jednej komisji, szczególnie że ostatnio było dużo zastrzeżeń do pracy tej komisji.

Radny J. Kubicki zaznaczył, że jego wniosek nie wyklucza tego. Radny wyobraża sobie to w ten sposób, że KR zapozna się ze wszystkimi dostępnymi dokumentami, zgromadzi dokumentację i przedstawi ją Radzie. Potem cała Rada może się tym zająć. Nie da się tego zrobić teraz na sesji. KR mogłaby przeanalizować wnioski i pomóc Radzie w rozstrzygnięciu.

Radna M. Horban jeszcze raz zaznaczyła, że są to tylko dwa dokumenty, o których zresztą sam Burmistrz powiedział: złożenie rezygnacji w dniu 22 grudnia 2014 r. i zbycie udziałów. Radna nie podważa kompetencji ani uczciwości członków KR, ale prosi, aby wszystkie kopie tych dokumentów były do wglądu dla całej RM.

Zgodziła się z tym mecenas M. Przybylska. Radny J. Kubicki potwierdził, że taka była jego intencja.

Radna M. Łaskarzewska-Średzińska powiedziała, że odbiera to tak, jakby było jakieś wotum nieufności dla KR, a to jest niedopuszczalne. KR została powołana po to, aby rozpatrywać tego typu sprawy. Nie wyobraża sobie sytuacji, że cała Rada miałaby się spotkać i rozpatrywać tą sprawę, bo radni nie wyszliby przez pięć dni z sali.

O godz. 19.30 na salę obrad weszła radna K. Tuszyńska-Nieżgoda. Obecnych 13 radnych.

Mieszkanca [REDAKTOR] powiedziała, że z tego co jej wiadomo jest 30 dni na odpowiedź, więc termin mija 1 marca. Zapytała, czy jeśli sprawą zajęłaby się KR, a potem dopiero RM, to czy możliwe jest dotrzymanie terminu.

Przewodniczący RM G. Smoliński odpowiedział, że Wojewoda zostanie poinformowany o procedurze. Wyjaśnił, że nie jest to sprawa, którą RM musi rozpatrzyć w ciągu miesiąca. 30 dni liczy się od podjęcia decyzji takiej, w której RM stwierdza, że Burmistrz naruszył prawo w tym zakresie.

Mieszkanca [REDAKTOR] zwróciła uwagę, że „padło stwierdzenie, że mamy do czynienia tylko z dwoma dokumentami i te dwa dokumenty to są oba podpisane przez tego człowieka, który jest tutaj w tej chwili oskarżony o łamanie prawa. Jest więcej takich dokumentów - znajdują się one w sądzie i te dokumenty może należałoby zbadać”.

Przewodniczący RM G. Smoliński zwrócił mieszkanke uwagę, aby nie insynuowała.

Mecenas M. Przybylska zaznaczyła, że mówimy, że ktoś jest oskarżony, jeśli ma przedstawiony akt oskarżenia. Tu nie ma żadnego aktu oskarżenia.

Przewodniczący RM G. Smoliński odebrał głos pani [REDAKTOR].

Pani [REDAKTOR] dodała, że mieszkańcy przedstawili akt oskarżenia, dlatego jest to całe postępowanie wyjaśniające.

Przewodniczący RM G. Smoliński zakończył dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek radnego J. Kubickiego o skierowanie do przeprowadzenia przez KR postępowania wyjaśniającego w stosunku do Burmistrza Miasta zgodnie z pismem Wojewody Mazowieckiego.

Radni w głosowaniu głosami: 10 głosów „za”, 2 głosy „przeciw” i 1 głos „wstrzymuję się” przegłosowali wniosek.

Radna R. Gabryszuk zgłosiła wniosek, aby KR spotkała się o godz. 18.30, a nie o 10.00.

Przewodnicząca KR J. Przybysz odpowiedziała, że nie widzi w tym żadnego problemu i może być nawet godz. 19.00.

Ponieważ radni doszli do porozumienia ustalono, że wniosek radnej nie będzie już poddawany pod głosowanie.

Przewodniczący RM G. Smoliński skierował pytanie do obsługi prawnej, czy w związku z przegłosowanym wnioskiem, aby skierować postępowanie wyjaśniające do przeprowadzenia przez KR, musi być podjęta stosowna uchwała.

Mecenas M. Przybylska odpowiedziała, że tak, ponieważ RM wypowiada się w formie uchwał.

O godz. 19.36 Przewodniczący RM G. Smoliński zarządził przerwę na przygotowanie stosownego projektu uchwały.

II część obrad

O godz. 19.44 Przewodniczący RM G. Smoliński ogłosił zakończenie przerwy.

II część obrad rozpoczęto bez radnej S. Dąbrówki, która wyszła z sali obrad. Obecnych 12 radnych.

Przewodniczący RM G. Smoliński powiedział, że został przygotowany projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w stosunku do Burmistrza Miasta Podkowa Leśna w związku z pismem Wojewody Mazowieckiego z dnia 27 stycznia 2016 r. Projekt uchwały został rozdany radnym w czasie przerwy.

Radni nie zgłosili uwag do projektu uchwały

Przewodniczący RM G. Smoliński odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosownie.

*Radni (w składzie 12 radnych) w głosowaniu głosami: 10 głosów „za”, 1 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymuję się” podjęli uchwałę – **uchwała Nr 109/XIX/2016.***

Na salę obrad wróciła radna S. Dąbrówka. Obecnych 13 radnych.

VI. Interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący RM G. Smoliński poinformował, że w okresie pomiędzy sesjami nie wpłynęły żadne interpelacje ani zapytania radnych w formie pisemnej.

Radny J. Kubicki poprosił o zrównanie wieku szczepień dla mężczyzn i dla kobiet, przy czym najlepiej ustalić granicę 60 lat dla obu płci, zamiast podnosić ją wszystkim do 65 lat.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że już rozważano tą kwestię i najprawdopodobniej wiek ten lada moment zostanie zrównany. Są na to fundusze. Mieszkańcy zostaną o tym powiadomieni.

Przewodniczący KŁPBiOŚ Z. Habierski poprosił, aby służby miejskie zrobiły porządek z bannerami. Bannery znowu zaczęły się pokazywać (np. ul. Jana Pawła II). Radny może wskazać miejsca. Burmistrz zgodził się.

Przewodnicząca KR J. Przybysz zapytała o metalowe słupki, które pojawiły się na odcinku ul. Jana Pawła II, przed „Domkiem numer zero” – nijak ma to się do dbania o wizerunek miasta i estetykę miasta.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że dla władz miasta pojawienie się tych słupków także było zaskoczeniem. Wyjaśnił, że ciąg ul. Jana Pawła II – ul. Brwinowska jest ciągiem drogi powiatowej w zarządzie powiatu grodziskiego. Burmistrz zwrócił się do Starostwa z pytaniem, dlaczego zamontowano słupki i dlaczego tego typu. Otrzymał odpowiedź, że w zeszłym roku wnioskowali o to mieszkańcy ulicy Iwaskiewicza i użytkownicy dwóch budynków usługowych znajdujących się przy ul. Jana Pawła II, a wybrano ten rodzaj – bo są najtańsze.

Przewodnicząca KR J. Przybysz zapytała, co można z nimi zrobić, czy np. wymienić te słupki na inne.

Burmistrz Miasta A. Tusiński powiedział, że należy wspólnie z władzami powiatowymi zastanowić się, czy nie byłoby zasadnym przejęcie przez miasto w administrację ciągu ul. Jana Pawła II – Brwinowska

na okres np. 10 lat, po to aby mieć wpływ na to co się tam dzieje. I tak miasto dba o te ulice, odśnieża je i sprząta.

Rada R. Gabryszuk zapytała, czy ze względu na coraz częstsze uwagi mieszkańców, że są rozrywane worki z odpadami, istnieje możliwość, aby Burmistrz wynegocjował pojemniki od firmy odbierającej odpady. I drugie pytanie – czy byłaby możliwość zorganizowania dzierżawy kompostowników (przykład Brwinowa).

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że przymierzamy się do dzierżawy kompostowników, ale należy połączyć to z większą akcją edukacyjną w szkołach, więc sprawa zapewne ruszy od września. Natomiast jeśli chodzi o pojemniki, to zapewne tak jak w każdej gminie firma mogłaby użyczać ich odpłatnie. Burmistrz może wystąpić o przedstawienie oferty.

Rada R. Gabryszuk poprosiła o przygotowanie oferty.

Przewodniczący KŁPBiOŚ Z. Habierski zapytał, czy tych słupków na ul. Jana Pawła II nie można wymienić na bardziej estetyczne – nawet na koszt miasta.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że będzie można je wymienić, jeśli wyrazi na to zgodę Powiatowy Zarząd Dróg oraz jeśli radni znajdą fundusze na ten cel, podejmą stosowną uchwałę budżetową oraz zgodnie wskażą, jakie mają być to słupki

Radny J. Kubicki zapytał, czy Konserwator Zabytków miał w tym wypadku coś do powiedzenia.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że nie ma takiej informacji (bo o nią nie występował), zakłada jednak, że władze powiatowe działają zgodnie z prawem.

Przewodniczący KŁPBiOŚ Z. Habierski powiedział, że uzyskał od pracownika UM informację, że słupki te są ustawione ze względów bezpieczeństwa i Konserwator w tym wypadku nie ma nic do powiedzenia.

Przewodnicząca KBFil E. Drzewicka zapytała, czy można poprosić o informację, czy Konserwator Zabytków ma prawo, czy ma obowiązek, czy sami możemy to zmienić i dlaczego to się odbyło poza Konserwatorem.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odparł, że może zwrócić się z pytaniem do Konserwatora Zabytków czy miał ze Starostwa wystąpienie o wydanie opinii i w jakim zakresie. Można też zapytać w Starostwie.

Przewodniczący RM G. Smoliński dodał, że wyjaśnienie w Starostwie będzie chyba szybszą drogą i poprosił Burmistrza – o ile będzie to możliwe - o udzielenie odpowiedzi na następnej sesji.

Mieszkanca wróciła do poruszonego przez Burmistrza tematu możliwości przejęcia przez miasto w administrowanie ul. Jana Pawła II. Zapytała, co należy zrobić, bo jest to pomysł nad którym warto się zastanowić. Problem dotyczy nie tylko słupków, ale także drzew i wszystkiego z czym dzieje się nie najlepiej i nie zawsze zgodnie z oczekiwaniami miasta.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że najprościej byłoby zaprosić Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg na posiedzenie KŁPBiOŚ. Dyrektorka zapewne by wtedy poinformowała, jak niewielkie pieniądze powiat przeznacza na odśnieżanie i sprzątnię, w związku z czym nie mamy co liczyć na dofinansowanie odwrotne. Jeśli będzie taka decyzja RM i zostanie podjęta uchwała intencyjna, żeby działać w tym kierunku, Burmistrz wróci do rozmów ze Starostą. Rozwiązanie wydaje się rozsądne dla obu stron.

Pani zwróciła się z prośbą do Przewodniczącego KŁPBiOŚ, aby zaplanował posiedzenie komisji z takim tematem.

Radna K. Tuszyńska-Niezgoda zapytała, czy można przedstawić plan porządkowania i konserwacji terenów zalesionych w mieście. Np. wzdłuż ul. Wilczej do ul. Wiewiórek zostały powycinane duże drzewa, natomiast pozostało dużo samosiejek.

Burmistrz Miasta A. Tusiński wyjaśnił, że wszystko znajduje się w uproszczonym planie zagospodarowania lasu, który jest do wglądu w UM. Prace co roku będą wykonywane według tego planu. Plan przyjęty był dwa lata temu, a obowiązuje na dziesięć lat.

Pani [REDAKTOWANE] powiedziała, że zna ten plan i sytuacja wyglądała tak, że na danej działce w ciągu 10 lat można wyciąć daną ilość kubików drewna. Nie jest powiedziane ani jakiego typu mają być to drzewa, ani określona ich ilość. W związku z tym po to, aby wyrobić ten plan, najłatwiej jest wycinać duże drzewa, bo błyskawicznie realizuje się plan. Natomiast cały czas na terenie miasta jest problem samosiejek – nie mają one 10 lat i zgodnie z ustawą można je wycinać.

Burmistrz Miasta A. Tusiński zaznaczył, że prace te prowadzone są na gruntach oznaczonych w ewidencji i w planie miejscowym jako las, a w lesie nie usuwa się podszytu. Faktycznie jest tak, że usuwane są okazy na oko największe. Za każdym razem jest zapraszany leśnik ze Starostwa Powiatowego, który wyznacza drzewa przeznaczone do tzw. zrywki.

Pani [REDAKTOWANE] odpowiedziała, że samosiejki nie są podszytem. Mieszkancka wróciła do tematu przekazywania kompetencji i zapytała, czy jest już na terenie miasta delegat Konserwatora Zieleni.

Burmistrz Miasta A. Tusiński powiedział, że jeszcze nie ma. W dniu dzisiejszym na stanowisko Konserwatora Zabytków została powołana p. Barbara Jezierska. Burmistrz ma się z nią spotkać w czwartek. W rozmowie telefonicznej Pani Konserwator podtrzymała wolę, aby jak najszybciej podpisać porozumienie z miastem i ogłosić w biurze Wojewódzkiego Mazowieckiego Konserwatora Zabytków konkurs na Konserwatora Miejskiego w Podkowie Leśnej. Zależy to też jednak od Wojewody.

Wobec braku innych zapytań Przewodniczący RM G. Smoliński przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

XI. Sprawy różne

Przewodniczący RM G. Smoliński przekazał trzy informacje:

- Radnym została przekazana informacja o szkoleniu dla komisji statutowej dotyczącym tworzenia i opracowywania zmian w statucie miasta. Zainteresowani udziałem w szkoleniu radni proszeni są o zgłaszanie się do biura RM.
- Wpłynęło pismo Starosty Powiatu Grodzkiego z pytaniem, czy w związku z rezygnacją poprzedniego przedstawiciela miasta w Radzie Społecznej przy SPS Szpitala Zachodniego, Rada wskaże innego delegata. Jeśli radni nie mają uwag, to na następną sesję zostanie przygotowany projekt uchwały o rekomendacji do Rady Społecznej osoby wyznaczonej przez RM.
- Radny Z. Habierski z przyczyn osobistych zrezygnował z funkcji Przewodniczącego KŁPBiOŚ. Przewodniczący RM podziękował radnemu za dotychczasową współpracę. Na następną sesję zostanie przygotowany projekt uchwały dotyczący powołania nowego przewodniczącego KŁPBiOŚ.

Radna M. Łaskarzewska-Średzińska powiedziała, że otrzymała w dniu dzisiejszym pismo Zarządu Stowarzyszenia „Związek Podkowień” i przychyliła się do niektórych punktów pisma. Poparła m.in. propozycję opracowania przez KR zestawu dobrych praktyk w zakresie rozliczania dotacji przez organizacje pozarządowe. Należy się też zastanowić na sposobem rozwijania współpracy pomiędzy władzami miasta a organizacjami tak, aby ta współpraca układała się coraz lepiej i aby wszystkie te podmioty działały na korzyść miasta. Forum Organizacji Pozarządowych nie jest wystarczającym miejscem do dialogu. Radna nie może się zgodzić z tym, że jest brak dobrej woli ze strony RM – każdy radny reprezentuje własny punkt widzenia. Ze strony radnej jest bardzo dobra wola do współpracy z organizacjami pozarządowymi. Sama jest członkiem Stowarzyszenia „Związek Podkowień”. Radna uważa, że należy wyprostować sytuację, która zaogniła się w ostatnim czasie i wyznaczyć nową ścieżkę dla dobrego współdziałania Burmistrza, RM i organizacji.

Przewodniczący RM G. Smoliński przekazał, że do RM nie wpłynęło takie pismo.

Radna M. Łaskarzewska-Średzińska wyjaśniła, że pismo dostała dziś do swojej skrzynki.

Pani [REDAKTOWANE] potwierdziła, że pismo w dniu dzisiejszym zostało złożone w kancelarii UM i wrzucone do skrzynek wszystkich radnych. Powiedziała, że rozumie, że dziś RM nie może jeszcze ustosunkować się do tego pisma i podziękowała radnej M. Łaskarzewskiej-Średzińskiej za przedstawioną opinię.

Wobec braku innych spraw Przewodniczący RM G. Smoliński przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

XI. Wolne wnioski

Przewodniczący RM G. Smoliński powiedział, że ten punkt obrad jest przeznaczony dla mieszkańców i zapytał, kto chciałby zabrać głos.

Mieszkancka [REDAKTOWANE] nawiązała do wypowiedzi radnej S. Dąbrówki na poprzedniej sesji dotyczącej sprawy przejrzystości zawierania przez Burmistrza umów cywilno-prawnych. Powiedziała, że Burmistrz wytłumaczył, dlaczego nie może być osób postronnych przy takich negocjacjach i mieszkancka rozumie to. Przebieg takich negocjacji byłoby można obserwować, ale jest to także nie do wykonania, bo lustro weneckie nie wchodzi w grę. Wiele samorządów na terenie kraju boryka się z problemem odszkodowań za drogi. Burmistrz, zdaniem mieszkancki, poszedł nowatorską drogą. Byłoby dobrze, gdyby ta procedura (tzn. opis w jakich sytuacjach jakie umowy zawiera Burmistrz i jak wygląda proces negocjacji) znalazła swój opis w regulaminie pracy UM. Nie jest to konieczne, ale w trudnych przypadkach - dla spokoju mieszkańców, RM i Burmistrza - taki zapis wydaje się zasadny.

Mieszkancka M. Gessner nawiązała do Strategii zrównoważonego rozwoju miasta. Powiedziała, że zarówno pierwszy dokument, który obowiązywał od 2005 roku, jak i jego aktualizacja w roku 2013, powstały w oparciu o szeroką bazę społeczną. Zapisy Strategii nie są więc przypadkowe – powstały w oparciu o konsensus społeczny. Mieszkancka odczytała fragment Strategii dotyczący misji i wizji rozwoju Miasta Ogrodu Podkowa Leśna i przytoczyła cel szczegółowy nr 4.2 „Budowanie pozytywnej marki Podkowy Leśnej”. Powiedziała, że obserwując to, co dzieje się w mieście od kilku miesięcy stwierdza, że niweczony jest dorobek wielu pokoleń podkowian, którzy budowali Podkowę obywatelską, której mieszkańcy dogadywali się, nie wysyłano skarg i donosów poza miasto, gdzie o wyjaśnienie niejasności zwracano się bezpośrednio do władz miasta. Stwierdziła, że jesteśmy dalecy od realizacji zapisów Strategii, przy czym za realizację tych zapisów odpowiadają władze miasta. Zapisy Strategii należy realizować, a jeżeli są puste – należy wykreślić i zniweczyć pracę wielu osób zaangażowanych w jej opracowanie. Pani Gessner analizowała jak do tego doszło. Powiedziała, że jest grupa byłych pracowników UM – w większości nie są to podkowianie, nie są to osoby, które tworzyły zasady i wartości, którymi mieszkańcy Podkowy chcą się kierować. Mieszkancka rozumie, jak to jest, gdy się traci pracę, ale nie rozumie, jak ktoś może działać na szkodę miasta, w którym pracował. W poprzedniej kadencji skargi były wysyłane do Wojewody i do RIO, a teraz do CBA, być może do CBS, do Wojewody, do Starosty, do Prokuratora, nawet WFOŚ został powiadomiony aby miasto nie otrzymało pieniędzy i to zanim jeszcze władze wystąpiły o środki. To działanie na szkodę miasta i wbrew interesowi mieszkańców. Wracając do zwolnionych pracowników p. Gessner powiedziała, że wystarczy spojrzeć na stronę internetową czy BIP miasta i zapoznać się z wynikami audytu organizacyjnego oraz wynikami wewnętrznych i zewnętrznych kontroli, aby zbudować sobie własne zdanie na ten temat. Poprzednia RM zdjęła z administracji 250.000 zł, po to aby zmusić Panią Burmistrz do ograniczenia zatrudnienia. Mieszkancka podkreśla, że kadry to kompetencja Burmistrza. Nie można godzić się, aby osoby z zewnątrz niszczyły pozytywną markę miasta. Osoby te trafiły na podatny grunt, bo znalazły osoby wiecznie niezadowolone w mieście - mieszkańców, którzy zwalczali każdą władzę. Nie może być zgody, aby burmistrzowie poddawani byli osobistym atakom. Nie powinno być ważne, co ktoś ma osobiście do Burmistrza - Burmistrz to urząd. Do tej pory Podkowa była postrzegana jako miasto obywatelskie. Przy okazji wyborów uzupełniających pani Gessner rozmawiała z wieloma mieszkańcami – ludzie nie chcą angażować się w sprawy komitetów wyborczych i wyborów z obawy, aby za chwilę oni lub ich dzieci nie zostali zniesławieni na Facebooku. Mieszkancka zaapelowała o samokontrolę i samoograniczenie. Na koniec swojej wypowiedzi pani Gessner powiedziała, że Strategię chciałaby zadedykować radnej R. Gabryszuk i radnej S. Dąbrówce. Ma też prośbę, aby radne – jeżeli już są na Facebooku, a pojawiają się wpisy, które są oczywistą nieprawdą i niszczą Radę, zastraszają radnych - aby nie dystansowały się, lecz odpisały. To moralny obowiązek.

Radna R. Gabryszuk wtrąciła, że nie dokonała żadnego wpisu na Facebooku.

Pani M. Gessner odparła, że „lajkowanie” też jest informacją. Np. na Facebooku wielokrotnie poruszany był temat podwyżki diet dla radnych, co jest jawną nieprawdą, bo nie ma uchwały podnoszącej diety. Mieszkancka zapytała radną R. Gabryszuk, dlaczego więc nie padło zaprzeczenie z jej strony.

Radna R. Gabryszuk odpowiedziała, że dla zasady, bo nigdy nie wpisuje nic na Facebooku. Radna tylko obserwuje.

Pani M. Gessner dodała, że jeśli chodzi o podwyżkę diet była to nieprawda, a nikt nie zareagował. Nie było uchwały i może radne tego nie wiedzą, bo nie było ich na tej sesji, na której uchwalano budżet.

Radna R. Gabryszuk zapytała, dlaczego pani Gessner zwraca się cały czas do niej i do radnej S. Dąbrówki, a nie do wszystkich radnych. Każdy może zdementować plotkę.

Mieszkanca M. Gessner dziwi się radnym, bo będą oceniani po czynach. Powiedziała, że radna R. Gabryszuk na posiedzeniu KBFil sama argumentowała, dlaczego powinny być podwyżki diet radnych – ponieważ bycie radną zajmuje jej tak dużo czasu, że radna nie może przyjmować tylu zleceń i ponosi straty finansowe. Dieta radnej miała być rekompensatą za to, że radna mniej pracuje. Pani Gessner dodała, że od początku kadencji radna R. Gabryszuk była tylko jeden raz na dyżurze radnego. To są fakty, które są w BIP i w protokołach z posiedzeń komisji. Nie należy rzucać kamieniami, jeśli samym nie jest się w porządku. Mieszkanca zaapelowała do Przewodniczącego RM i do mającej powstać komisji statutowej, aby częścią statutu miasta był kodeks etyki radnego, a do wszystkich radnych zaapelowała o więcej samoograniczenia i zastanowienia się, co jest dobre dla miasta. Zaznaczyła, że na dobry wizerunek miasta pracowały pokolenia podkowian, a teraz w ogólnopolskiej gazecie można przeczytać o mobbingu, korupcji i łamaniu prawa w Podkowie Leśnej. To nie jest wizerunek, który mieszkańcy chcą mieć. Wszyscy muszą nad tym pracować.

Pani M. Gessner poprosiła o szczegółowe zaprotokołowanie swojej wypowiedzi.

Radna R. Gabryszuk odniosła się do dyżurów. Powiedziała, że zarówno wtedy, kiedy była Przewodniczącą RM, jak i później, spotykała się z mieszkańcami. Na stronie miasta podany jest także adres mailowy radnej i jeśli mieszkańcy chcą się spotkać, to mają taką możliwość. Radna poprosiła, aby nie wytykać jej ilości dyżurów, bo uważa, że dyżury nie mają sensu, z tego względu, że mieszkańcy nie przychodzą na dyżury. Radna spotyka się z mieszkańcami indywidualnie, a dyżury nie należą do obowiązków. Radna dodała, że na Facebooku nie będzie komentowała, bo uważa, że nie jest to miejsce do komentowania pracy RM.

Mieszkanca M. Gessner odpowiedziała, że dopóki radni nie zapiszą i nie ustalą pomiędzy sobą czy dyżury są potrzebne i czy dalej je wyznaczają, to każdy radny ma taki sam obowiązek je odbywać. Niektórzy radni mieli już po dziesięć dyżurów, czyli zapewne mają przeświadczenie, że jako radni robią coś dobrego. Chodzi o kontakt z mieszkańcami.

Radna R. Gabryszuk jeszcze raz zaznaczyła, że mieszkańcy na dyżury nie przychodzą.

Mieszkanca [REDAKTOR] powiedział, że jej dziecku już dwa razy na terenie miasta ukradziono rower - ostatnio spod wiaty przy WKD. Policja przekazała, że jest tam kamera, ale obraz jest mało czytelny. Mieszkanca zapytała, czy jest możliwość zweryfikowania z funkcjonariuszami policji, czy kamery umieszczone są we właściwych miejscach i ustawione pod właściwym kątem i czy można je skorygować, aby poprawić widoczność, a tym samym bezpieczeństwo.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że w tym momencie nie ma żadnej możliwości wpłynięcia na przekręcenie tych kamer – są one własnością WKD, są stare i słabej jakości. Jest natomiast zgoda Komendanta Policji Powiatowej na przeznaczenie jednego z pomieszczeń Komisariatu Policji w Podkowie Leśnej na stację monitorowania. Został opracowany wstępny projekt rozmieszczenia kamer na terenie miasta - zostanie on przekazany policji. Policja ma mapę zagrożeń, która będzie zaprezentowana mieszkańcom. Na podstawie tej mapy i po konsultacji z fachowcem od monitoringu, zostanie ogłoszony przetarg na monitoring miejski. Będą to kamery innego typu i innej rozdzielczości – miejmy nadzieję, że obraz będzie na nich taki jak na czterech kamerach, które już działają i z których pomocy korzysta policja. Serwer jest tymczasowo zamontowany w UM.

Pani [REDAKTOR] zapytała, czy jest już zmiana w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej zgodnie z którą uchodźcy, którzy do nas trafiają, najpierw będą uczyli się języka polskiego, a dopiero potem będą dołączali do klas.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że tej zmiany jeszcze nie ma. Przypomniał także, że była to inicjatywa miasta Podkowa Leśna. Burmistrz dodał, że w dniu jutrzejszym w Ośrodku na Dębaku będziemy przyjmować posłów z komisji sejmowej zajmującej się sprawami uchodźców. Burmistrz

poinformował także, że zgodnie z ostatnimi informacjami tylko 38 uchodźców potwierdziło chęć przyjazdu do Polski, więc raczej nie uda się zebrać tej wstępnie planowanej grupy 400 osób.

Pani [REDAKTOWANE] zapytała także kto, kiedy i na jakich zasadach planuje wycinkę gałęzi nad linią energetyczną na ul. Szpaków.

Burmistrz Miasta A. Tusiński wyjaśnił, że może to zrobić tylko Zakład Energetyczny.

Pani [REDAKTOWANE] zapytała jeszcze czy i gdzie można znaleźć informacje na temat stanu jakości wody w Podkowie Leśnej. Mieszkancka dostrzega, że na przestrzeni ostatnich lat jakość wody pogorszyła się, a na stronie miasta są informacje z 2012 roku.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że sygnalizował już Radzie, że należy pochylić się nad modernizacją stacji uzdatniania wody. Czekamy na konkursy dofinansowujące modernizację. Badania stanu jakości wody są wykonywane. Jeśli wyniki nie są zamieszczone na stronie – pojawią się najpóźniej w środę.

Radna S. Dąbrówka odniosła się do wypowiedzi pani M. Gessner. Powiedziała, że dziwi się, że ten temat jest poruszany na sesji. Dodała, że faktycznie jest administratorem jednej z grup podkowieńskich - jest to grupa otwarta i każdy mieszkaniec może się tam wypowiedzieć. I choćby dlatego, że radna jest administratorem i że jest to grupa otwarta – nigdy tego nie robiła i nie zamierza cenzorować tego, co kto uważa i co pisze. Posty usuwane są na drugiej grupie. I rzeczywiście radnym jest się zawsze, ale radna uważa, że ma prawo mieć inne zdanie niż np. reszta radnych. Poza tym, jeśli są jakieś tematy pozostawione bez odpowiedzi, to zachęca radnych, którzy w większości są na Facebooku, aby wypowiedzieli się na tym forum.

Do wypowiedzi pani M. Gessner odniosła się także mieszkancka [REDAKTOWANE]. Powiedziała, że powołanie się na zapis Strategii jest bardzo cenne, ale należy zdać sobie sprawę, że jest to wizja idealistyczna i trudna do osiągnięcia. Pani [REDAKTOWANE] dodała, że była radną w latach 2004-2008 i pamięta, kto zaczął pisać pisma do urzędów państwowych na różnych szczeblach oraz jak na skutek interwencji jednej z organizacji podkowieńskich zostały cofnięte fundusze na rewaloryzację parku.

Pani M. Gessner odpowiedziała, że zgadza się, jeśli chodzi o Strategię, ale patrząc na to co się dzieje należy stwierdzić, że miasto w ogóle nie idzie we wskazanym w Strategii kierunku. Zgadza się w drugiej kwestii – RM w roku 2005 podjęła uchwałę przeciwdziałającą cofnięciu środków na rewitalizację miejsca, w którym się znajdujemy, z powodu skargi. Uchwała jest w BIP.

Do wypowiedzi pani M. Gessner odniosła się także pani [REDAKTOWANE]. Zwróciła uwagę, że wygłaszane przez panią Gessner postulaty, aby wszystko było równo i zwanie, przypominają literaturę jaką czytano w prasie codziennej w czasach komunizmu, tzn. że wszystko musi być, jak narzuca góra - tak należy myśleć i tak robić. Jeśli chodzi o to, czy są tutaj jacyś zawodowo niezadowoleni, którzy współdziałają, to zaznacza, że w tym mieście jest cała masa emerytów, z których ani jedna osoba nie była pracownikiem UM. Osoby te przychodzą do p. [REDAKTOWANE] zgłaszając rozmaite problemy, które pojawiają się w trakcie tej kadencji i proszą o pomoc. Z tego właśnie powodu powstały dwa pisma, które mieszkancka wysłała do RM, a które RM uznała jako niebyłe. Do mieszkancki przychodzą także matki dzieci zwracając uwagę na niską jakość posiłków wydawanych w stołówce szkolnej przez nowego ajenta. Gdy p. [REDAKTOWANE] zobaczyła, co dziecko przyniosło do domu, kazała mu to wyrzucić i dała pieniądze, żeby kupił sobie kebaba. Dodała, że to nie są ludzie zawodowo niezadowoleni, tylko ludzie, którzy reagują na zmiany w mieście. Należy zastanowić się, czy artykuły w prasie ogólnokrajowej nie pojawiają się jako wynik działań podejmowanych przez obecny samorząd miasta. Dodała, że ryba zawsze psuje się od głowy, tzn. jeśli w jakimś mieście zaczyna się coś psuć, to nie dlatego, że jest kilku pijacków, ale dlatego, że na górze pojawiły się takie, a nie inne działania.

Mieszkancka A. Foss zmieniła temat dyskusji. Powiedziała, że chciałaby zachęcić Burmistrza, radnych i mieszkańców do wybiegnięcia w przyszłość - na koniec kadencji, tj. do roku 2018 – roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości i stulecia powstania pierwszej spółki akcyjnej „Sity i Światło”, która powstała 5 grudnia 1918 r. i dzięki której istnieje Podkowa Leśna. Dodała, że to nie jest długi okres, by przygotować jakiś program, który być może znowu połączy mieszkańców. To co dzieje się w mieście jest odbiciem przyzwolenia politycznego, jakie ma miejsce na górze, ale odwołując się do historii Podkowa zawsze stawała w poprzek. Pani Foss proponuje, aby nie iść modą awantur, lecz skupić się nad programem dla miasta. Przypomniała, że Stowarzyszenie Towarzystwo Przyjaciół

Miasta Ogrodu Podkowa Leśna od wielu lat starało się podkreślać okrągłe rocznice. W rocznicę 75-lecia miasta Towarzystwo wystąpiło z wnioskiem o stworzenie na ul. Topolowej alei, która była zaplanowana przez Jawornickiego. Nie było to jednak możliwe ze względów technicznych. Na 80-lecie miasta częściowo udało się zrewitalizować park w Stawisku (dwa klomby zrewitalizowane dzięki zbiórce publicznej). Projekt obejmował rewitalizację całego parku, ale nie został później zrealizowany. Pani A. Foss apeluje, aby na stulecie został zrewitalizowany Leśny Park Miejski i aby stał się on wizytówką miasta – miejscem, które będzie służyło zarówno przyrodzie, jak i ludziom. W opracowanym kiedyś projekcie zaplanowano pomniki – miały być to głazy narzutowe, na których byłaby tabliczka z nazwiskami twórców miasta. Pomniki te komponowałyby się z otoczeniem i byłyby trwałą pamięcią dla kolejnych pokoleń mieszkańców. Pani A. Foss zaproponowała, aby zorganizować specjalną sesję lub spotkanie poświęcone temu tematowi, a może nawet powołać komitet – komitet, który starałby się także o pozyskanie środków finansowych. Towarzystwo Przyjaciół Miasta Ogrodu chętnie włączy się w te działania. Pani A. Foss zapytała, czy renowacja figury Maki Boskiej, pod którą wmurowany jest kamień węgielny miasta, nie mogłaby być pierwszym krokiem do polepszenia stanu centrum miasta i parku.

Burmistrz Miasta A. Tusiński odpowiedział, że ma kontakty do osób specjalizujących się w konserwacji tego typu obiektów, czeka na szczegółowe wyceny i opinie czy dodatkowo nie należałoby wybudować zadaszenia na figurą. Od tego uzależnione są dalsze kroki. Burmistrz dodał, że popiera pomysł przygotowania obchodów stulecia połączonego z ubieganiem się o środki zewnętrzne na przywrócenie parkowi dawnej świetności.

Przewodnicząca KR J. Przybysz odniosła się to wypowiedzi pani [REDAKOWANE]. Powiedziała, że radni są po to, by wysłuchiwać mieszkańców i nie rozumie, dlaczego mieszkańcy zwracają się z uwagami, pretensjami i prośbami do innych mieszkańców, zamiast do radnych. Radni czekają na dyżurach na takie informacje. Po to także są sesje.

Pani [REDAKOWANE] powiedziała, że jest mieszkanką miasta i członkiem kilku organizacji na terenie Podkowy Leśnej i nie tylko. Ustosunkowując się do wypowiedzi radnej J. Przybysz powiedziała, że dzieje się tak, ponieważ mieszkańcy nie mają zaufania do radnych i do obecnego samorządu - uważają, że ten samorząd działa wbrew im. Dlatego właśnie przychodzą do innych mieszkańców, których uważają za „pyskate typy”, bo oni nie będą bali się przekazać tych uwag dalej. Odnosząc się do wypowiedzi pani A. Foss mieszkanka wyjaśniła, że nie powinno się używać słowa „rewitalizacja” w odniesieniu do projektu, który jest zupełnie nowy na jakimś terenie. Dodała, że w Stawisku nigdy nie było parku - przed wojną był tam folwark, nie było klombów, lecz aleja świerkowa, a dookoła las. Należy uszanować to co tam było i nie ingerować zbyt dużo. Nie jest to więc rewitalizacja, lecz zupełnie nowy projekt, który zmienia historyczny obraz miasta.

Pani A. Foss odpowiedziała, że obecnie jest to teren parku, a historycznie było to gospodarstwo. Część ogrodowa znajdowała się bezpośrednio przy willi, a zrobiony i zrealizowany przez stowarzyszenie projekt dotyczył tylko tego terenu. Zmieniały się funkcje i zmieniają się współczesne wymagania wobec tego miejsca. Trudno robić tam teraz pola uprawne, został jednak posadzony młody sad. Nie było lasu.

XII. Zamknięcie sesji

Przewodniczący RM G. Smoliński podziękował pani A. Foss za dużą ilość historycznych informacji i wobec braku innych wniosków o godz. 21.00 zamknął XIX sesję Rady Miasta Podkowa Leśna VII kadencji.

Podjęta uchwała znajduje się w biurze Rady Miasta i jest zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej miasta. Nagranie przebiegu obrad przechowywane jest w biurze Rady Miasta.

Obradom przewodniczył: Przewodniczący RM Grzegorz Smoliński

Protokołowała: Beata Krupa

Wyjaśnienia skrótów:

RM – Rada Miasta

UM – Urząd Miasta

KR – Komisja Rewizyjna

KBFil – Komisja Budżetu, Finansów i Inwestycji

KŁPBiOŚ – Komisja Ładu Przestrzennego, Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska

KKOSiSS – Komisja Kultury, Oświaty, Sportu i Spraw Społecznych

KRS – Krajowy Rejestr Sądowy

PKPS – Polski Komitet Pomocy Społecznej

RIO – Regionalna Izba Obrachunkowa

CBA – Centralne Biuro Antykorupcyjne

CBŚ – Centralne Biuro Śledcze

WFOŚ – Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska

BIP – Biuletyn Informacji Publicznej

WKD – Warszawska Kolej Dojazdowa

Załączniki:

1. Informacja Burmistrza Miasta o działaniach pomiędzy sesjami
2. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach pomiędzy sesjami
3. Pismo Wojewody Mazowieckiego z dnia 27 stycznia 2016 r.
4. Lista obecności radnych na sesji